

Nowiny

tarnowskiej gminy



Nr 24

MIESIĘCZNIK - LUTY 1996r.

Cena 5.000 zł (50 gr)



SPOTKANIE OPŁATKOWE

Niecodzienna uroczystość miała miejsce w dniu **27 stycznia 1996r. w Szkole Podstawowej w Tarnowcu**. Wszystkie osoby, które ukończyły siedemdziesiąty rok życia, zostały zaproszone na spotkanie opłatkowe, zorganizowane przez Wójta Gminy Tarnów mgr. inż. Krzysztofa Madeja oraz Radę Sołecką wsi Tarnowiec pod przewodnictwem radnego Pana Mieczysława Srebro.

W jasnym, przestronnym holu szkoły przy długim stole nakrytym białym obrusem zasiadło w świątecznym nastroju około 90 osób. Tę piękną imprezę rozpoczęła msza święta odprawiona przez księdza prałata Władysława Piotra Drwala w asyście księdza prałata Władysława Kostrzewy. Ksiądz Tomasz wygłosił porwijącą homilię przyjętą ze wzruszeniem przez obecnych. Uroczystość uświetnił występ chóru szkolnego dyrygowany przez Panią Małgorzatę Pamulę. Zaproszeni goście obejrzeli także Misterium Narodzenia Pańskiego, wspiane widowisko w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej, reżyserowane przez Panią Zofię Staszczuk, która od kilku lat prowadzi teatralny zespół amatorski znany również i w dalszej okolicy ze swoich występów.

cd. na str. 8

BATALIA O WODĘ

15 lutego w sali konferencyjnej Urzędu Gminy rozpoczęto batalię o wodę dla Tarnowca, Zawady i Nowodworza. W czasie zwołanej przez Wójta Krzysztofa Madeja narady, starli się w niej radni reprezentujący mieszkańców tych wsi z przedstawicielami Spółki "Tarnowskie Wodociągi" na czele z Prezesem Stanisławem Pikulem. Troską Zarządu Gminy oraz radnych jest, aby mieszkańcy tych wsi uzyskali możliwie w krótkim czasie wodę z tarnowskiego ujęcia. W czasie spotkania chodziło więc o ustalenie koncepcji i kierunków wodociągowania południowej części gminy Tarnów - o co zaapelował prowadzący je Krzysztof Madej. "Zacząć trzeba od doprowadzenia wody większą rurą do Tarnowca - podkreślił wójt. W tej wsi są okresowe braki wody, a małe ciśnienie nie pozwala na zapalenie gazu w piecykach. Kłopoty z wodą miałaby także szkoła, gdyby nie dysponowała własnym hydroforem. Zwiększenie wody w Tarnowcu otwiera szansę dla Nowodworza i Zawady. Nowodworze dysponuje już dokumentacją oraz pewną kwotą pieniędzy. **cd. na str. 3**



Czy obok kościoła będzie zbiornik?

OŚRODEK LECZNICZY

W dawnej wojskowej bazie magazynowej w Nowodworzu, niszczonej od kilku lat obiekty zostaną wreszcie z pomocą wykorzystane.

Gmina przekazała je ostatnio wojewodzie tarnowskiemu, a ten przeznaczy je dla potrzeb służby zdrowia. W odnowionych i zmodernizowanych obiektach znajdzie pomieszczenie ośrodek leczniczy dla alkoholików. W pierwszym okresie leczyć się ich będzie około stu, a potem liczba zostanie podwojona. Takiego ośrodka, który jest bardzo potrzebny brakuje w okolicy Tarnowa. Najbliższy działa w Dębicy. Pieniądze na remont i modernizację obiektów bazy przeznaczone zostaną z budżetu wojewody. **Z**

JEST NAS WIĘCEJ

W ubiegłym roku powiększyła się liczba mieszkańców naszej gminy.

Na dzień 31 grudnia ub. roku zamieszkiwało gminę Tarnów 19.972 osoby. W ciągu roku, mimo zgonów i zmiany miejsca zamieszkania, dzięki wzrostowi urodzin oraz nowych zameldowań, przybyło blisko 200 nowych obywateli. Wszystko więc wskazuje, że w tym roku liczba mieszkańców gminy przekroczy magiczną granicę 20 tysięcy osób. O tym fakcie poinformujemy Czytelników, mamy nadzieję w niedługim czasie. **O**

GŁODNI UCZNIOWIE

Także do szkół w naszej gminie przychodzą na lekcje głodne dzieci.

Wielu rodzinom, a zwłaszcza tym, których rodzice nie mają pracy, a także wielodzietnym, powodzi się bowiem coraz gorzej. Często więc uczniowie z takich rodzin przychodzą do szkoły bez śniadania. Takich uczniów jak wynika z rozeznania Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej jest blisko dwustu.

W ub. roku na dożywianie 162 dzieci w szkołach GOPS wydał blisko 167 mln starych złotych. Skorzystało z posiłków po 22 uczniów SP Zgłobice i SP Jodłówka Wałki, 40 - SP Wola Rzędzińska Nr 1, 21 - SP w Porębie Radlnej, 19 z SP Koszyce Wielkie, 10 - z SP Zbylitowska Góra, a po kilku z pozostałych szkół.

W tym roku GOPS także finansuje darmowe dożywianie dzieci, którym nie powodzi się najlepiej. **L**

ZIMOWISKO

W dniach 31.01 do 05.02.1996r. odbyło się zimowisko w Zboiskach k/Sanoka, w którym wzięło udział 9 dzieci z terenu Gminy Tarnów.

Perie zimowe zostały zorganizowane przez Panią Dyrektora Świetlicy Profilaktyczno - Wychowawczej w Dębicy **Halinę Świątek**.

Zimowisko odbyło się według zaplanowanych zajęć:

1. Integracja grupy.
2. Praca nad własnymi uczuciami.
3. Pozytywne myślenie.
4. Moja rola w rodzinie alkoholowej.
5. Spotkania z uczuciem lęku.
6. Zakończenie bilansu nad sobą.

Koszty pobytu dzieci zostały pokryte ze środków własnych Gminy Tarnów. **P**



ŚWIETLICA

Przy Urzędzie Gminy Tarnów od 01.09.1995r. działa Świetlica Profilaktyczno - Wychowawcza, w której bierze udział 15 dzieci z terenu Gminy Tarnów. Spotkania odbywają się w każdą środę od godziny 15,00 do 17,00.

W czasie zajęć realizowano między innymi następujące tematy:

* sposoby i ćwiczenia zmierzające do rozpoznawania i nazywania uczucia lęku, strachu oraz radzenia sobie z nimi,

* ćwiczenia zmierzające do nazywania i określenia myśli destrukcyjnych,

* ćwiczenia zmierzające do stworzenia "Banku dobrych myśli" oraz nauka korzystania z niego,

* role jakie pełnią dzieci w domu z problemem alkoholowym, rozpoznawanie swoich ról,

* metody dbania o zdrowy rozwój "odkręcanie mechanizmów ról", jakie pełnią dzieci w domu alkoholowym,

* ćwiczenia i sposoby radzenia

i bycia z uczuciem smutku, żalu, bezsilności,

* ćwiczenia akceptacji swoich braków i szukanie pozytywów,

* ćwiczenia zmierzające do empatii czyli rozumienia i akceptacji innych takimi jakimi są.

Po kilku miesięcznych spotkaniach dzieci są zintegrowane, darzą się dużym zaufaniem i tworzą dobrze funkcjonującą grupę Alateen.

Halina Pinas

KOMPUTEROWY PRZETARG

Wkrótce w Urzędzie Gminy odbędzie się przetarg nieograniczony na dostawę potrzebnego sprzętu komputerowego.

Chodzi o 6 stacji roboczych i 2 komputery, które są niezbędne, aby zakończyć I etap komputeryzacji Urzędu Gminy. Dzięki nim wszystkie stanowiska urzędu będą wyposażone w komputer. Pozwoli to na zakup niezbędnych dla pracy urzędu programów komputerowych oraz stworzenie kompletnej sieci. Dzięki niej wójt gminy będzie miał możliwość uzyskania natychmiast potrzebnej informacji z każdej dziedziny pracy urzędu, co ułatwi mu podejmowanie ważnych dla funkcjonowania gminy decyzji. **K**

PÓŁFINAŁ

W sali gimnastycznej SP Zbylitowska Góra odbył się ćwierćfinałowy turniej Rejonowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej dziewcząt.

W zawodach uczestniczyło 6 drużyn. W wyniku rywalizacji do półfinału awansowały dwie drużyny naszej gminy ze szkół w Zbylitowskiej Górze i Zgłobicach, które wygrały rywalizację z SP Biadoliny i Radłów. W meczu o pierwsze miejsce dziewczęta ze Zbylitowskiej Góry wygrały ze Zgłobicami. **S**

"NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY"

Miesięcznik Samorządu Gminy Tarnów
Redaguje Zespół i Kolegium.

Oprac. graf. Jan Gajdur

Zdjęcia: Krzysztof Madej

Wydawca: Zarząd Gminy,

Tarnów, ul. Krakowska 19

BATALIA O WODĘ

budowy wodociągu w Tarnowcu zaangażowali się mieszkańcy wsi. Inicjatywa jest tam niewielka. Lepiej

przedstawić w ciągu miesiąca. Otwarłaby ona pole działania dla wszystkich.

cd. ze str. 1

Trzeba tylko doprowadzić do granic wsi magistralę. Gorzej wygląda sytuacja w Zawadzie. Podczas zgromadzenia współników Tarnowskich Wodociągów zaplanowano pieniądze na modernizację hydroformi w Tarnowcu oraz budowę rurociągu Ø 200 od granic Tarnowa do niej. Czy Tarnowskie Wodociągi podejmą się tych zadań?"

Odpowiadając na to pytanie prezes Pikul zapewnił, że hydroformia powinna zostać zmodernizowana szybko. Urządzenia są zamówione, a ich montaż potrwa 2 tygodnie. Obiekt zostanie odnowiony i zmodernizowany. Wszystkie prace powinny zakończyć się w I kwartale br. To już powinno poprawić zaopatrzenie w wodę w Tarnowcu.

"Ważniejszą sprawą jest budowa ponad 600-metrowego odcinka rurociągu Ø 200 od granic miasta do hydroformi - powiedział - a potem kolejnego odcinka Ø 150 mm przez osiedle domków jednorodzinnych do granic Nowodworza, który otworzy szanse wodociągowania tej wsi. Na obydwu odcinkach są już projekty. Kwestią jest, kto powinien je wykonać?"

Po tym stwierdzeniu rozpoczęła się długa i konkretna dyskusja nad tym, komu będzie łatwiej i szybciej się z tym uporać. W jej wyniku ustalono, że odcinkiem Ø 200 mm zajmą się "Tarnowskie Wodociągi", natomiast Ø 150 Urząd Gminy. Prezes Pikul i Wójt Ma-dej złożyli w tych sprawach deklaracje. Jedynym problemem jest, aby w sprawie

wygląda to u mieszkańców Zawady i Nowodworza.

Przedstawiciel "TW" Adam Olszówka podniósł problem wodociągowania tych dwóch wsi, które uzależnione są od tego jaki szybki będzie postęp robót w Tarnowcu. "Dla Zawady - powiedział - lepsze byłoby poprowadzenie wodociągu wprost od zbiorników na Górze św. Marcina do wybudowanego zbiornika przy przekładniku telewizyjnym. Wówczas należałoby zbudować przepompownię o dużym ciśnieniu. Gdyby prowadzić wodę z Tarnowca trzeba natomiast zbudować po drodze 3 hydroformie. Konieczne jest więc przeanalizowanie obydwu wariantów, oceny kosztów i wybranie najlepszego rozwiązania".

W dyskusji większość zebranych opowiadała się za prowadzeniem wody do Zawady pod ciśnieniem przez Górę św. Marcina. Dałoby to bowiem szansę drugostronnemu, awaryjnego zasilania także Tarnowca i Nowodworza w przyszłości. Zgodzono się także, że należy szybko zlecić tarnowskiemu Wojewódzkiemu Wielobranżowemu Biuru Projektów opracowanie koncepcji i oceny wodociągowania według tych dwóch wariantów, aby mieć jasną sytuację w tej sprawie. Jak podkreślił radny Stanisław Srebro w Zawadzie jest 130 chętnych mieszkańców, którzy zadeklarowali udział w budowie sieci wodociągowej. Brakuje jednak koncepcji wodociągowania wsi oraz dokumentacji, aby rozpocząć prace. Zdaniem inż. Olszówki taką koncepcję biuro projektów jest w stanie

"Czy Nowodworze musi czekać, aż w Tarnowcu zbuduje się magistralę do jego granic?" - pytał Józef Młyniec - Czy nie możnaby tak skoordynować robót wodociągowych w Tarnowcu i Nowodworzu, aby wraz z dotarciem magistrali do granic wsi uruchomić cały wiejski wodociąg? Mieszkańcy Nowodworza przeżywają tragedię z wodą. Obecnie kupują ją w szkole Porębie Radlnej i przywożą w beczkowozach do gospodarstw. W związku z mrozem muszą przelewać z beczkowozów do studni, aby woda nie zamrzła, a ona ze studni ucieka. Kosztuje to sporo. Mieszkańcy są już na granicy wytrzymałości. Dla nich najważniejszą sprawą jest budowa wodociągu. Chcą tego prawie wszyscy we wsi. Jest komitet, dokumentacja, zebrano część pieniędzy, trzeba tylko zacząć prace. Ale nie można bez gwarancji, że woda zostanie szybko doprowadzona do granic wsi. Gmina musi pomóc rozwiązać ten problem".

Samorząd gminy jest za takim rozwiązaniem, ale pomoc w nim muszą mieszkańcy Tarnowca. Ta więc oddziela Nowodworze od Tarnowa i przez nią musi się przeprowadzić magistralę najpierw Ø 200 mm (co jeszcze w tym roku zadeklarowały zrobić "Tarnowskie Wodociągi"), a potem Ø 150 do granicy z Nowodworzem, w czym muszą Urzędowi Gminy pomóc mieszkańcy Tarnowca. Od nich zależy - kiedy mieszkańcy Nowodworza, a być może i Zawady otrzymają wodociągową wodę.

Ważne, że batalia o nią się rozpoczęła. RL

Wodociąg PAŁCZE

Główna magistrala wodociągu na Pałczu w Woli Rzędzińskiej Ø 160 mm o długości 3,5 kilometra została zakończona. Została odebrana i przekazana do użytku. Mróz i śnieg skutecznie jednak zablokował wykonywanie sieci rozdzielczej i przyłączy domowych.

Odbył się przetarg na wykonanie pozostałej części sieci wodociągowej rozprowadzającej wodę Ø 90 mm i Ø 60 mm wraz z przyłączami do 209 domów. Sieć ta będzie miała długość ok. 6,4 km. Powinno się ją wykonać jeszcze w tym roku. W jej budowie



Główna ulica Woli Rzędzińskiej

wodociągowania, który gromadzi pieniądze. Jest już przygotowana dokumentacja oraz kupuje się materiały potrzebne do budowy sieci wodociągowej. Podjęcie prac hamuje ich niezakończenie w Woli Rzędzińskiej.

partycypują finansowo mieszkańcy tej części Woli Rzędzińskiej. Teraz trzeba przystąpić do budowy odcinka sieci w Woli Rzędzińskiej II w rejonie reminy OSP. Jeśli to zostanie zrobione, otworzy się możliwość doprowadzenia wodociągu do Jodłówki Wałki. W Jodłówce Wałki działa już komitet

Koszycy Wielkie**PRZEPOMPOWIA**

W Koszycach Wielkich zakończona została budowa przepompowni ścieków. Przepompowywać ona będzie ścieki ze wschodniej części wsi do kanalizacji miasta Tarnowa. Przepompownia zostanie przekazana Spółce "Tarnowskie Wodociągi", której współdziaławcą jest Gmina Tarnów. Spółka będzie ją eksploatować i konserwować. W zachodniej części Koszyc Wielkich przystąpi się do budowy rurociągu wzdłuż ulic Mikołajczyka i Stachury. Prace wykonywać będzie Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, które wygrało przetarg. Złożyło najbardziej korzystną ofertę z 12 firm. Rurociąg Ø 200 mm będzie miał długość 4,1 km, a jego wykonanie kosztować będzie 5 mld starych złotych. Będzie stanowił dalszy ciąg wcześniejszej wykonanego odcinka kanalizacji w ul. Stromej. Gdy będą pieniądze, to montaż rurociągu może zostać zakończony jeszcze w tym roku.

Koszycy Małe**ROZBUDOWA**

Trwają prace projektowe zmierzające do opracowania dokumentacji na instalację w nowej części szkoły. Chodzi o kotłownię gazową, instalację centralnego ogrzewania, elektryczną i wodno-kanalizacyjną, którą trzeba będzie wprowadzić w przybudówce. Dokumentację wykona Wielobranżowe Biuro Projektów z Tarnowa, które wygrało przetarg. Z wiosną w budowywanej części szkoły powinny się rozpocząć roboty wykończeniowe.

Poręba Radlna**BUDYNEK MIESZKALNY**

Trzeba zakończyć prace w przyjętym od Stowarzyszenia Męskiej Młodzieży Przemysłowej i Rzemieślniczej budynku mieszkalnym, aby do uzyskanych mieszkań, przeprowadzić lokatorów z dworku

i czworaków. Trwają obecnie końcowe prace nad projektem i przygotowaniem robót. Rozpoczną się one na wiosnę. Na dodatkowe dwa mieszkania przerobi się poddasze. Być może dzięki przeprowadzeniu rodzin zburzone zostaną zdewastowane czworaki, których nie opłaca się już remontować.

Biała**DOM STRAŻAKA**

Planowane na lipiec br. obchody Dnia Strażaka w Białej stymulują roboty jakie są jeszcze do wykonania w części przeciwpożarowej domu wielofunkcyjnego. Trwają tam roboty wykończeniowe, które powinny być zakończone przed uroczystościami. Trzeba przygotować garaż na samochód strażacki wraz z warsztatem i pomieszczeniem za nim dla strażaków - ochotników. Na piętrze natomiast będą dwie sale z zapleczem kuchennym. Służą one będą mieszkańcom wsi na organizowanie imprez, spotkań, a także wesel i innych uroczystości rodzinnych. Warto przypomnieć, że w drugiej części domu wielofunkcyjnego uczą się już uczniowie miejscowej szkoły.

Zbytłowska Góra**DOM WIELOFUNKCYJNY**

Trwają przygotowania do budowy we wsi domu wielofunkcyjnego, który służyć będzie strażakom OSP, ale także mieszkańcom. W obiekcie tym będą usługi i handel. Zgromadzono już część materiału potrzebnego na budowę. Został opracowany kosztorys inwestorski i budowę obiektu zgłoszono do przetargu, który niedługo się odbędzie.

Jak tylko pozwolą warunki atmosferyczne, podejmie się dalsze prace przy budowie ul. Skotnik. Trzeba tam położyć nawierzchnię asfaltową.

Zgłobice**KANALIZACJA I SZKOŁA**

Zima przerwała prace przy budowie kanalizacji sanitarnej przy ul. Topolowej. Roboty wykonywać będzie Zakład Zbigniewa Banacha, który wygrał przetarg. Wznowione zostaną z chwilą ocieplenia.

Trwają też czynności zmierzające do uzyskania pozwolenia na rozbudowę szkoły. Bardzo dużo zależy od Urzędu Rejonowego w Tarnowie, który prowadzi postępowanie w sprawie własności gruntu.

Sprawa ta nie jest uregulowana, a odwołania p.

Marszałkowicz komplikują sytuację.

Tarnowiec**KANALIZACJA**

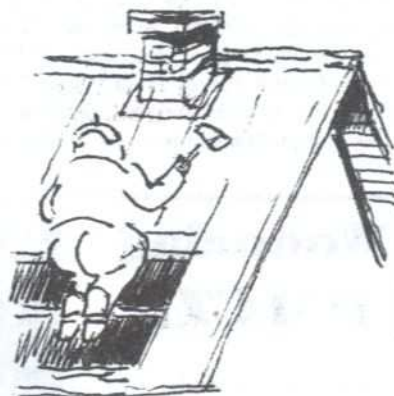
Rozpoczęta w ub. roku budowa kanalizacji sanitarnej będzie w tym roku kontynuowana. Planuje się zrobić znacznie więcej. Powinny zostać zbudowane kolektory przy ul. Sanguszki i Na Miynach. Zakres robót jest poważny.

Radlna**BUDYNEK WIELOFUNKCYJNY**

Spółeczeństwo wsi wywiera presję, aby kontynuować budowę budynku wielofunkcyjnego. W ub. roku wykonany został fundament. Przygotowano także na placu budowy materiały, aby wznosić mury budowli. Jeśli w budżecie gminy znajdą się pieniądze, budowa będzie postępować dalej. Obiekt wielofunkcyjny jest wsi potrzebny.

Łąkawka**SZKOŁA**

Wczesna zima przeszkodziła skutecznie w zadaszeniu nowobudowanej szkoły w Łąkawce. Przykryto tylko część budynku. Teraz budowlani czekają na cieplejsze dni, aby dokończyć dach. Zabrakło 2 tygodnie pracy. Obecnie przy-



Czy zniknie czworak?

gotowuje się zakup stolarki budowlanej, którą zamontuje się w szkole. Będzie podobna jak szkole w Tarnowcu, gdzie dobrze się sprawdza. Roboty powinny się zacząć w marcu, oczywiście jeśli pogoda dopisze, a mróz puści. W kwietniu planowany jest przetarg na wykonanie robót wykończeniowych w szkole. Są na to pieniądze ujęte w prowizorium budżetowym gminy. Jeśli Kuratorium Oświaty doda funduszy to istnieje szansa, że prace zostaną przyspieszone. Wówczas nowa szkoła w Łąkawce otworzy swoje podwoje dla uczniów jeszcze pod koniec br.

SL

Święto patrona szkoły

Poraz piąty uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Zgłobicach obchodzili uroczyste święto swego patrona **Krzysztofa Kamila Baczyńskiego**, poety, żołnierza Powstania Warszawskiego. Piękną, patriotyczną uroczystość zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele Zarządu Gminy na czele z wójtem **Krzysztofem Madejem**, ks. proboszcz **Ryszard Radoń**, a także przyjaciele szkoły wspierający jej działalność. Powitała ich dyrektor **Zofia Sojał**, która przypomniła postać patrona.

"Żył, uczył się i pracował w trudnych latach okupacji - powiedział m.in. Pragnął, aby Polska była wolna i niepodległa. Dla niej oddał swoje młode życie. Zginął w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego, mając 23 lata".

Krótkie, ale jakże piękne i twórcze życie K.K.Baczyńskiego zilustrowała młodzież w dobrze skomponowanym przez nauczycielkę szkoły Panie: **Elżbietę Szczerbiec**, **Annę Nalezińską** i **Krystynę Tadel**, patriotycznym programie poetycko - muzycznym. Uwpuklony został w nim także jeden z najtragiczniejszych okresów w naszej narodowej historii - II wojna światowa i okupacja. Zebrani przeżyli wiele wzruszeń, za co podziękowali twórcom oraz wykonawcom gromkimi brawami.

Uroczyste spotkanie było okazją do wyróżnienia zasłużonych dla szkoły "Szkolnymi Orderami Uśmiechu" oraz wpisem do Złotej Księgi szkoły. Tym razem orderami uhonorowano: **Jawigę Molczyk**, **ks. Stanisława Saładygę**, **Władysława Zawilińskiego** i **Irenę Dołowy-Sajdak**.

Święto patrona szkoły uświetnione zostało okolicznościową wystawą poświęconą jego życiu i twórczości. Z tej okazji przekazano także uczniom dwie nowe pracownie: komputerową i historyczną.



Budowana szkoła w Łękawce

NOWE PRACOWNIE

W szkole w Zgłobicach systematycznie poprawia się warunki nauczania. Ostatnio szkoła wzbogaciła się o dwie nowe pracownie naukowe. Przekazano bowiem uczniom pracownię komputerową oraz historyczną. W pracowni komputerowej jest obecnie 9 komputerów. Zakupiono je dzięki wsparciu finansowemu Banku Śląskiego O/Tarnów, Karpackich Zakładów Gazownictwa w Tarnowie, Stanisława Bańbora, Rady Rodziców oraz rodziców uczniów szkoły. W pracowni są komputery typu PC, które zostały podłączone do sieci Novell, przekazanej szkole wraz z licencją nieodpłatnie. Wykorzystując umiejętności komputerowe mgr Tadeusza Bernady, z pracowni i możliwości nauki obsługi komputerów korzystają obecnie uczniowie klasy ósmej.

Natomiast pracownia historyczna powstała z inicjatywy nauczycielki tego przedmiotu Pani Barbary Hirsz. Pomogli w jej przygotowaniu, wyposażeniu i wystroju uczniowie oraz rodzice. Młodzież przyniosła liczne eksponaty w postaci zabytkowych przedmiotów użytkowych, pamiątek, a także broni i amunicji z czasów ostatniej wojny. Stworzono interesującą ekspozycję. Zgromadzono także w pracowni mapy, dokumenty historyczne, fotografie, plansze, przeźrocza, słowniki oraz literaturę historyczną. Miejscowy artysta - plastyk, współpracownik także naszego pisma, Pan Jan Gajdur stworzył piękne, alegoryczne malowidło ściennie mówiące o historii oraz zabytkach najbliższej okolicy i Tarnowa.

menty historyczne, fotografie, plansze, przeźrocza, słowniki oraz literaturę historyczną. Miejscowy artysta - plastyk, współpracownik także naszego pisma, Pan Jan Gajdur stworzył piękne, alegoryczne malowidło ściennie mówiące o historii oraz zabytkach najbliższej okolicy i Tarnowa.

FERIE



Podczas zimowych ferii udostępniono uczniom wszystkie placówki oświatowe w gminie, w których odbywały się zajęcia rekreacyjno-sportowe. Najwięcej dzieci skorzystało z atrakcyjnych ofert szkół w Koszycach Wielkich, Tarnowcu, Woli Rzędzińskiej nr 1 oraz Zbylitowskiej Górze. Uczniowie korzystali z sal gimnastycznych, świetlic i klas szkolnych. Brali udział w organizowanych zawodach, zabawach i konkursach, które prowadzili dyżurujący nauczyciele. Największą atrakcją okazały się zawody strzeleckie zorganizowane przez Ligę Obrony Kraju dla uczniów szkoły w Tarnowcu. **WS**

Podjęte starania o pozyskanie dodatkowej kwoty z nadwyżki budżetowej za ub. rok z przeznaczeniem

DODATKOWE PIENIĄDZE?

na doposażenie szkół w pomoce naukowe, bibliotek w nowe książki oraz na prace remontowe w obiektach oświaty, zbliżają się do pozytywnego finału. Wstępnie uzgodniona kwota 2 mld starych złotych, została bowiem pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Oświaty Rady Gminy. Ustalono równocześnie, że 1,5 mld zł przeznaczone zostaną na niezbędne remonty, a 0,5 mld zł na pomoce naukowe i lektury dla bibliotek. Potrzeby remontowe są ogromne i nie zostaną w pełni zaspokojone. Każda szkoła dostanie na nie pewną kwotę. Największe remonty przeprowadzi się w szkołach w Koszycach Wielkich i Porębie Radnej. Dodatkowe pieniądze musi zatwierdzić Rada Gminy. **WS**

Książka ks. Tadeusza WOLAKA

Niezwykle wartościową książkę napisał i wydał proboszcz parafii Jodłówka Wałki ks. Tadeusz Wolak. Jest nią monografia wsi pt. *"Dzieje wsi i parafii Jodłówka Wałki"*. Nad zebraniem bogatych materiałów historycznych, rzetelną ich analizą i opracowaniem ks. Wolak spędził kilka lat. Powstało



ważne dla wsi i jej mieszkańców ujmujące całościowo historię doprowadzoną do dnia dzisiejszego, gdyż ostatnie zapisy pochodzą z połowy 1995 roku. Książkę bardzo starannie wydała Mała Poligrafia

Redemptorystów w Tuchowie. Ma piękną okładkę oraz wiele ilustracji. Fakty zawarte w książce są solidnie udokumentowane materiałami źródłowymi.

"Celem napisania tej książki było - pisze autor we wstępie: 1. uratować od zapomnienia minione dzieje wsi i parafii. 2. wzbogacić niedawno założone archiwum parafialne w Jodłówce Wałki. 3. zachęcić obecne i przyszłe pokolenie do dalszego podtrzymywania dziedzictwa wiary naszych ojców i dziadów ... 4. podtrzymywania i szerzenia kultury Opatrzności Bożej pod opieką Matki Bożej Tuchowskiej. 5. pochylić głowę i oddać hołd tym, którzy nas wyprzedzili i zostawili bogatą spuściznę. 6. zachęcić do modlitwy za zmarłych, którzy wcześniej od nas urodzili się spędzili życie doczesne na Wałkach i w Jodłówce".

Cele te interesująca książka napewno osiągnie. Należą się za nią słowa uznania dla ks. Tadeusza Wolaka. Dzięki książce poznać można bogatą historię Jodłówki - Wałki oraz historię budowy kościoła i parafii. Zawarł w niej autor także informacje o kulcie Opatrzności Bożej i Matki Bożej Tuchowskiej we wsi, o kościele i cmentarzu parafialnym. Nie pominął historii miejscowej szkoły, OSP, emigracji zarobkowej oraz wywodzących się we wsi ciekawych postaci: księży, zakonnic, nauczycieli, artystów, a także zasłużonych dla niej mieszkańców. Sporo uwagi poświęcił autor rozwojowi gospodarstwu wsi. Nie pominął też, co często się w takich pracach zdarza, osiągnięć na niwie sportowej. Można się np. dowiedzieć, że w Wałkach urodził się znany tarnowski żużlowiec, a obecnie trener I-ligowej Unii Tarnów Marian Wardała. Takich ciekawostek jest w tej książce znacznie więcej. Dlatego też godna jest uważnego przeczytania. Polecamy ją mieszkańcom gminy Tarnów, apelując równocześnie do parających się piórem mieszkańców innych wsi, aby wzorem ks. Wolaka pokusili się o napisanie ich monografii. L □

WIEŚ SIĘ ZMIENIA

Jeszcze 50 lat temu wieś żyła z uprawy roli. Większość prac wykonywano swoimi siłami w każdym gospodarstwie. Na wsi był kowal, kilku cieśli, kilku stolarzy. Reszta to byli rolnicy o różnym statusie majątkowym...

Przez ostatnie kilkadziesiąt lat ton pracy na wsi nadawała Ceramika. Zakład Ceramiki Budowlanej powstał na przełomie lat 50-60 tego wieku ... Po przeciwnej stronie na polach przed Wałami jakieś 20 lat temu rozpoczęto budowę Centrali CPN. Jak każda sztanदारowa budowa socjalizmu i ta budowa trwała bardzo długo. W końcu 1993r. uruchomiono tę instalację. Obok, równie długa, powstawała "Fabryka Domów" ... Niedaleko tych dwóch zakładów jest stacja kolejowa - przystanek Wola Rzędzińska. Stację wybudowano jeszcze w czasach austriackich ...

Jeszcze w latach 20-tych na kilku posiedzeniach Kółka Rolniczego dyskutowano na temat dobrodziejstw płynących ze zmeliorowanych pól. Zadanie to w tamtych czasach przerastało siły mieszkańców. Musiano je zatem odłożyć. Zadanie to doczekało się realizacji pół wieku później - w końcu lat sześćdziesiątych. Wtedy zawiązano Spółkę Wodną, działającą do dzisiaj. W okresie organizowania tej spółki jej prezesem był Paweł Mróz, zaś po nim tę funkcję przejął Józef Kozioł. Najpierw uregulowano koryta rzek płynących przez nasze pola. Wreszcie w końcu lat sześćdziesiątych i w latach siedemdziesiątych zarenowano większość pól. Należy podkreślić, że sączki drenarskie były produkowane w Ceramice, co wydatnie zmniejszyło koszty transportu.

W ostatnich kilkadziesiąt lat w budownictwie nastąpiły wielkie zmiany. Zrezygnowano już zupełnie z budowy domów drewnianych. Buduje się głównie z

cegły kupowanej w pobliskiej ceramice. Coraz częściej do budowy używa się pustaków z gazobetonu lub gruzu ceramicznego. Dachy od wielu lat pokrywa się dachówką, a obecnie coraz częściej blachą ...

Odrębną dziedziną jest transport. Doskonale pamiętam główną drogę przez wieś, czyli gościńiec, wysypaną żwirtem. Pełno w nim było dziur, które nieustannie zasypywał dróżnik. Wszystkie inne drogi były piaszczyste. Chodziło się po nich lub co najwyżej jeździło furmanką zaprzęzoną w konie. Po wojnie nastąpił rozwój motoryzacji. Kolejno też ulepszano nawierzchnię dróg we wsi. Z biegiem czasu wyasfaltowano "gościńiec", a w następnej kolejności boczne drogi. Drogę łączącą wieś z trasą Kraków - Rzeszów, od stacji kolejowej w Woli Rzędzińskiej do miejscowości Ładna, pokryto asfaltem w latach siedemdziesiątych. W tym czasie wyasfaltowali drogę Wola Rzędzińska - Dziurówki Lisia Góra.

W latach 1957-58 naszą wieś zelektryfikowano. Komitetowi Społecznemu, który organizował elektryfikację wsi, przewodniczył Franciszek Giemza.

Dziesięć lat później przeprowadzono we wsi gazyfikację. Tym razem zawiązał się komitet pod przewodnictwem Kazimierza Drwala. Prace zakończył i oficjalnie rozliczył Stanisław Małachleb. Prace te wykonywała Spółdzielnia Kółek Rolniczych. W tym

czasie jej prezesem był Stanisław Sobol.

Ostatnią dużą inwestycją była telefonizacja wsi. Komitetowi telefonizacyjnemu przewodniczył Marek Rzepka. Wraz z przyswajaniem sobie coraz to nowych zdobyczy cywilizacji nauczono się nowoczesnej uprawy roli. Życie stało się bardziej wygodne. O tych najcięższych pracach już wręcz zapomniano. Teraz pracę fizyczną wykonują głównie silniki, w polu maszyny rolnicze, w domu silniki elektryczne. Teraz już nikt zboża nie młoci cepem, nie obraca rękami siewkami, nie miele zboża w żarnach. Stępe do robienia kaszy widziałem po raz ostatni przed 40 laty. Nasze dzieci muszą udać się do skansenu by w nim spaść ślady kultury materialnej epoki, która przecież minęła...



Jan KUTA
Fragmenty monografii
"Wola Rzędzińska"

Pilkarze IV-ligowej Wolanii Wola Rzędzińska po rundzie jesiennej zajmują 13. miejsce z dorobkiem 17 pkt. Nie jest to wynik z którego w pełni mogliby być zadowoleni działacze i kibice Wolanii, gdyż drużynę stać na lepszą, skuteczniejszą grę i wyższą pozycję w tabeli.

Wolania z Woli Rzędzińskiej

Obronić się przed spadkiem

W pierwszych dniach stycznia na swoim posiedzeniu Zarząd Wolanii zdecydował o kolejnej - trzeciej, na przestrzeni ostatnich 13 miesięcy - zmianie na stanowisku kierownika klubu. Po Januszu Foszczu i Henryku Świerczku stanowisko to objął Roman Ciochoń - człowiek od lat związany ze środowiskiem piłkarskim. W przyszłości był zawodnikiem Wolanii, oraz trenerem grup młodzieżowych w tym klubie, a m.in. jego wychowankiem jest występujący aktualnie w II-ligowej Unii Tarnów - Grzegorz Jasiak. Obecnie pełniąc funkcję kierownika LKS Wolania, jest on równocześnie grających trenerem Sokoła Wałki, drużyny występującej w tarnowskiej klasie okręgowej. Znak jednak jego zapał i zamilowanie do piłki nożnej oraz zdolności organizacyjne można sądzić, że obie te funkcje sprawował będzie z dobrym skutkiem.

- W jesieni nie pracował pan jeszcze w Wolanii, mimo to na bieżąco śledził pan poczynania piłkarzy tego klubu. Jak zatem ocenia pan osiągnięcia drużyny w rundzie jesiennej? - pytamy nowego kierownika klubu Romana Ciochonia.

- Przed startem do rozgrywek trener Janusz Wroński zakładał zajęcie miejsca w środku tabeli. Do zrealizowania tego celu zabrakło jednak kilka punktów, straconych przede wszystkim na własnym boisku, które zawsze było atutem Wolanii. Tylko jedno zwycięstwo (z Porońcem), sześć remisów (m.in. z Dąbrowią, Cleopardią i Wisłą II), oraz jedna porażka to zbyt skromny dorobek aby myśleć o wyższym miejscu w tabeli.

Głównymi przyczynami słabszej postawy były liczne kontuzje czołowych zawodników, bardzo słaba skuteczność w ataku oraz brak dyscypliny w zespole, które spowodowały, iż w rundzie jesiennej piłkarze Wolanii pobili swoisty rekord, gdyż aż pięciokrotnie zostali ukarani czerwonymi kartkami. Np. przed ważnym meczem z Garbarnią doszło do tego, że nie mógł wystąpić żaden z bramkarzy pierwszego zespołu. Remian musiał pauzować za czerwoną kartkę, a Rudnicki miał rozciętą głowę i w takiej sytuacji IV-ligowy debiut "zaliczył" młodzieńki junior Maciej Pięciak.

- Jak przebiegają przygotowania do rundy wiosennej?

- Piłkarze rozpoczęli treningi 4 stycznia i trenują pięć razy w tygodniu w hali i na boisku. Niestety trudności finansowe nie pozwoliły nam na zorganizowanie obozu kondycyjnego, dlatego przez cały okres przygotowawczy zawodnicy trenować będą na obiektach w Woli Rzędzińskiej.

W sobotę (10.02. rozegraliśmy pierwszy mecz kontrolny z Dąbrowią przegrywając 1-2, natomiast w kolejnych sparingach naszymi przeciwnikami będą: 14.02. Chemał Brzeźnica, 17.02. Chemik Pustków, 21.02. Tameł Tarnów, 24.02. Metal Tarnów, 28.02. Unia II Tarnów i 06.03. Sokół Wałki. W międzyczasie 03.03. zaplanowane jest rozegranie III rzutu Pucharu Polski na szczeblu TOZPN.

- Czy w kadrze zawodniczej nastąpią jakieś zmiany?

- Skład pozostaje praktycznie bez zmian, jedynym nowym zawodnikiem będzie prawdopodobnie Jarosław Hajduk z Unii Tarnów, który wystąpił już w Wolanii w dwóch ostatnich meczach rundy jesiennej - aktualnie w sprawie jego wypożyczenia prowadzimy rozmowy z Unią, natomiast Robert Łącki, który miał przejść do Tarnovii nadal występował będzie w Wolanii.

- Jaki cel stawiacie przed drużyną w rundzie wiosennej?

- Podstawowym zadaniem jest utrzymanie się w IV lidze, a najlepiej byloby zająć bezpieczne miejsce w środku tabeli. W klubie prowadzimy pracę z młodzieżą i chcemy systematycznie wprowadzać najzdolniejszych chłopców do pierwszej drużyny. Nie stać nas aktualnie na transfery z zewnątrz, natomiast by w przyszłości utrzymać zespół na poziomie IV ligi musimy częściej korzystać z własnych wychowanków.

Piotr Pietras

PRZEDRUK z "Tempa" □

KRONIKA KRYMINALNA

☞ W dniu 01.01.96r. w m. Koszyce Wielkie zaistniał wypadek drogowy. Kierująca samochodem m-ki Fiat 126p podczas omijania stojącego na poboczu samochodu m-ki Polonez potrafiła stojącą na poboczu po prawidłowej stronie jezdni pieszą. Piesza doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala w Tarnowie.

☞ W okresie od 30.12.95r. do 02.01.96r. miało miejsce włamanie do sklepu nr 10 własności GS "Gumniska" w m. Wola Rzędzińska. Sprawcy po wypchnięciu okienka od magazynu sklepu przy pomocy nieustalonego narzędzia, dokonali kradzieży kartonów z papierosami oraz alkoholu łącznej wartości 2.000 zł.

☞ W dniu 04.01.96r. w m. Zawada na końcowym przystanku autobusowym linii nr 27 doszło do pobicia mieszkanki miejscowości Zawada. Po wyjściu z autobusu została uderzona pięścią w twarz. Przewracając się doznała obrażeń ciała. Nietrzeźwy sprawca powyższego czynu został zatrzymany i przeciwko niemu prowadzone jest postępowanie.

☞ W dniu 04.01.96r. w m. Nowodworze kierujący samochodem m-ki Fiat 126p (jadąc od Tuchowa w kierunku Tarnowa) niedostosował prędkości do panujących warunków na drodze. Stracił panowanie nad pojazdem i przejechał na lewy pas jezdni, doprowadzając do potrącenia prawidłowego idącego pieszego, który w wyniku doznanych obrażeń został przewieziony do szpitala.

☞ W okresie grudnia i stycznia zaistniała kradzież podkładów kolejowych z bazy sekcji drogowej PKP stacji Wola Rzędzińska. Straty wyniosły około 1.800 zł.

W lutym na terenie Gminy Tarnów zaistniało już 4 wypadki drogowe, których główną przyczyną było niedostosowanie prędkości jazdy do panujących warunków atmosferycznych. Daje się zauważyć lekceważące podchodzenie kierujących pojazdami do przepisu Prawa o Ruchu Drogowym, który mówi, że "kierujący pojazdem podczas trudnych warunków jazdy ma zachować szczególną ostrożność i dostosować prędkość do panujących warunków drogowych". Jest to nagminnie lekceważone. W związku z powyższym po raz kolejny policjanci Komisariatu Policji w Tarnowie apelują o przestrzeganie podstawowych przepisów w czasie trudnych warunków atmosferycznych. Pomoże to uniknąć wypadków drogowych, a co za tym idzie, uszczerbku na zdrowiu kierujących, pasażerów i pieszych oraz strat materialnych.

MB



SPOTKANIE OPŁATKOWE

cd. ze str. 1

Przybyli na tę uroczystość przedstawiciele naszej gminy: Wójt mgr inż. Krzysztof Madej, jego zastępca Pan inż. H. Studziński, sekretarz Gminy Irena Goryczko, kierownik referatu pomocy społecznej Pani Maria Srebro, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Maria Ostrowska - byli zachwyceni doskonałą grą naszych miłych artystów. Dekoracje do Misterium oraz bardzo piękną szopkę wykonał mieszkaniec naszej wsi Pan Janusz Drozd.

Po przedstawieniu wszyscy zebrani podzielili się opłatkiem, przy czym Pani Helena Machnowa wygłosiła płynące z serca

podziękowanie w imieniu obecnych skierowane do Władz Gminy za zorganizowanie tak milej imprezy. Święteczny nastrój podkreśliły jeszcze śpiewane wspólnie kolędy.

Następnie wszyscy zasiedli do obiadu przygotowanego przez Radę Szkoły oraz jej pracowników pod kierunkiem Pani Dyrektora Szkoły Elżbiety Chrzyszcz. Samopoczucie zaproszonych gości było znakomite. Bliżsi i dalsi sąsiedzi dzielili się z sobą wrażeniami, mając okazję do nie tak przecież częstego spotkania. A ponieważ i ja byłam uczestniczką tej uroczystości, wyrażam gospodarzom naszej Gminy i wsi prawdziwą wdzięczność za zorganizowanie takiego spotkania ludzi starszego wieku, którym tak bardzo potrzebna jest świadomość, że ktoś o nich myśli i pamięta.

Józefa Fryszakowa



...Co powiesz wnusiu - zapytali mnie przez sen. A ja nagle tak głośno, aby wszyscy usłyszeli. Zawołałem: Babciu, Dziadziu - Kocham Cię...

leż radości sprawiają te dwa krótkie słowa. A wszystko to za sprawą wyjątkowego dnia - Dnia Babc i Dziadka. Świętowanie "Dnia Babc i Dziadka" przyszło do nas z Albanii pod koniec lat 50-tych. Zostało rozpropagowane na łamach tygodnika "Kobieta i życie". Obchodzono go w dniu 21 stycznia. Ale o święto dla siebie upomnieli się także dziadkowie. Ustalono jego obchody na 23 czerwca. Wówczas seniorzy zaczęli wołać gromkim głosem: *Dlaczego nas rozdzielono. Chcemy być razem!* Dlatego obchody Dnia Dziadka wyznaczono na 22 stycznia. Mimo to, babcie i dziadkowie obchodzą swoje dni razem. I tylko małe sale w szkołach czy przedszkolach nie pozwalają na to, aby wszystkie maluchy mogły równocześnie poprosić do "zielonego walczyka" babcie i dziadka.

Bardzo uroczysto świętowano ten wyjątkowy dzień w klasie I Szkoły Podstawowej w Zbylitowskiej Górze. W pięknie przystrojonej sali, wykonany przez uczniów montaż słowno-muzyczny przygotowany

DO BABCI

Babcia jest jak dobra wróżka
Co otwiera bajkom drzwi
Bo gdy kładzie nas do łóżka
mamy potem piękne sny

Babcia wszystko robi dla nas
z Jej pomocy każdy rad
Babcia strasznie jest kochana
Więc niech żyje nam sto lat!

M. Terlikowska

WYJĄTKOWY DZIEŃ

przez wychowawczynię klasy Pania Mgr Alicję Sumara, wyciskał lzy z oczu licznie zebranych Seniorom. A potem były uściski, ucałowania, życzenia i drobne upominki dla Babc i Dziadków, no i oczywiście odśpiewane przez wnuków tradycyjne "Sto lat".

Rodzice, przygotowali smaczny poczęstunek. Uroczystość zaszczylił proboszcz parafii Zbylitowska Góra ks. kanonik Eugeniusz Lis, który obdarował dzieci słodyczkami. W tym wzruszającym spotkaniu wzięli udział także znany zespół koledniczy z Mościc "Kumotry", który śpiewał kolędy.

Niemniej uroczysto świętowano "Dzień Babc i Dziadka" w Państwowym Przedszkolu w Zbylitowskiej Górze. Maluchy ubrane w piękne stroje inscenizowały i recytowały okolicznościowe wiersze. Dzięki temu, że w przedszkolu prowadzona jest rytmika przez Panów Krzysztofa Judasza (gra na fortepianie) oraz Janusza Cieślę, który uczy podstaw tańca, przedszkolacy zaprezentowali swoim najbliższym kilka przygotowanych zabaw muzyczno - ruchowych. Potem Babcie i Dziadkowie otrzymali laurki, koszycki i serduszka, które zachowali na pamiątkę, tego pięknego spotkania. Pięknym jego akcentem była barwna opowieść jednego z dziadków o czasach swojego dzieciństwa. Wnukowie dowiedzieli się z niej jak inaczej wyglądało życie dzieci przed kilkudziesięciami laty. Słowa uznania należą się dyr. przedszkola Pani Stanisławie Malinowskiej i całemu personelowi.

Uczestnicząc w tych jakże miłych uroczystościach nasza mnie refleksja, że gdyby nie to święto, niejedna babcia czy dziadzio nie usłyszeli by tyle serdecznych i dobrych słów, tak im przecież potrzebnych.

Dzień Babc i Dziadka przyjął się w naszym środowisku. To święto jest potrzebne. Świadczy o



tym najlepiej fakt, że w tym roku na uroczystość do szkoły i przedszkola przysła także prababcia.

Jako babcia pragnę w naszym imieniu podziękować Tym wszystkim, którzy uczą naszych wnuków miłości, szacunku oraz pomocy osobom starszym.

Babcia Sary, Sebastiana i Kamila

PEYNA LATA

Płyną lata płyną
jak woda, jak woda
i Ty Babciu byłaś
kiedyś bardzo młoda.

I kochałaś babcie
o bardzo kochałaś
kiedy jeszcze byłaś
taka jak ja mała
Więc się nie dziw przecież
że ja kocham Ciebie
A kocham serdecznie
więcej niżli siebie.